

# W kawiarence Sułtan – K Jędrusik

W kawiarence „Sułtan”  
Przed panią róża żółta,  
A obok pan, co miał  
Tę różę i pani dał

Pajaczek wyszedł z róży,  
Bo zapach go odurzył  
Pijany jakby krzynkę  
Szedł, snując pajęczynkę,  
Co im związała ręce  
Przez stół w kawiarence  
Sam mało nie wpadł w krem --  
Widziałem to, więc wiem

W kawiarence „Sułtan”  
Przed panią róża żółta,  
A obok pan, co miał  
Tę różę i pani dał

I już ten pan i pani  
Zostali w tej kawiarni --  
Bo gdyby nie zostali,  
To by tę nić zerwali  
Na kształt anioła stróża  
Właściciel ich odkurza,  
Jeść daje im i pić  
I tak powinno być,  
Że

W kawiarence „Sułtan”  
Przed panią róża żółta,  
A obok pan, co miał  
Tę różę i pani dał

Gdy kiedyś przy księżycu  
Iść będziesz tą ulicą --

Gdzie kawiarenka „Sułtan” --  
Wstąp choć na chwili pół tam  
Zobaczyć, czy ta pani  
Z tym panem wciąż ci sami  
Sto innych spraw masz, lecz  
To też jest ważna rzecz

Czy w kawiarence „Sułtan”  
Przed panią róża żółta ?  
Czy obok pan, co miał  
Tę różę i pani dał ?



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych